

W WIOSNA MŁODEGO LUBINA 1970

Szukamy olimpijczyków

Pod takim hasłem 19 kwietnia w Lublinie odbyły się masowe biegi uliczne. Wskazaliśmy na nich talenty, które w przyszłości wyłonione talenty zostaną otoczone stałą opieką trenera sekcji ła „Zagłębia”. Relacja z biegu na str. 3.



Ewa Łukaszczak Urszula Dębińska Stanisław Ostrowski Grażyna Łakoma Krystyna Małucha Ursula Kaudut Jerry Zurek Roman Dworczak

1970 DWUTYGODNIK ZAGŁĘBIA MIEDZIOWEGO

MIEDŹ

Nr 8 (23) Lubin, 16-30 kwietnia 1970 r. Cena 50 gr

— Uwaliśmy przy malowaniu, aby nie chłapać — mówi pani Jadwiga i zbiera się do przesunięcia drabiny w inne miejsce. Wycebra ją w tym pan Marian. Kiedy w końcu usłyszał, że mimo pełnego równowagi nie ma się jednak kobiecie jakiegoś względu.

Rozmawiamy krótko, gdyż czas jest drogi i oboje Minkiniowie zerkają dyskretnie w stronę poruszających się chwiej kłębów i pedzi. W telegraficznym skrócie dowiaduje się, że Marian pochodzi z Kieleckiego, że w dawnych latach pracował na budowach pod kierunkiem swego ojca, że zna się nie tylko na malowaniu, ale również na murarstwie i stolarce. Do Lubina przyjeżdżał w maju 1946 roku w nadziei znalezienia pracy, której braku było wówczas w ubogiej Kieleczyźnie. Chwytał się wszystkiego, co było pod ręką, od gospodarowania na roli poprzez remonty w „Defilu” do budowy wapieniarki w Wojciesławcu. W czasie służby wojskowej w woł. oświatnym poznał swoją żonę. Próbował ułożyć sobie życie w różnych dzielnicach i miejscowościach, aż wreszcie przyciągnął ich i wchłonął rozbudowujący się Lubin.

Witamy 25 Święto Pracy na Ziemi Lubuskiej

AUTOBUS zatrzymuje się za wsią, tuż przed poligonem, skądami przyleżych lub. Z tyłu pozostało stożek wiejsko-budowe, czarno przycupwały w otoczeniu wiejskich zabobozarów — mówi int. Kłoczowski, główny inżynier budów. Wszystkie przedsięwzięcia w terminie wykonania plan pierwszego kwartału. Lecz największe spiętrzenie robót przewidywane jest na III kwartał. Wykonawcy kilku miesięcy temu przystąpili już do akcji kompletacji sprzętu, aby móc powołać zwiększonym zadaniom.

— Jako budynek huty — O odpowiedni na to pytanie przez generalnego projektanta huty int. Kłoczowski.

— Także wszystkim nowoczesną, przez rodzimych inżynierów, wysokich wydajności. Budowę „Głogowa” rozpoczęto w październiku lat ubiegłych i w tym czasie ostatecznie wykorzystano wielu doświadczeń.

Budowa nad Odrą

Malgorzata Jońca

W Ząbkowicach. Tu skupia się rdzeń milardowej inwestycji, która w parę lat po uruchomieniu zwróci zacięgnięty w budwie narodowy dług. Lecz różnie życie tuż po drugiej stronie, na budowie. Już teraz myśli się o przyszłej kadencji hutników, którzy za kilkanaście miesięcy staną przy potężnych agregatach. Inwestor i wykonawcy praktycznie już półmłotek: budowę zaczęto w 1967 roku. Proce nad projektem huty miały się zakończyć dopiero do rok, lecz już wcześniej, w aparacie dokumentacji wyprzedzającej rozpoczęto budowę zapiecia. Kilkaście milionów wyzyspanych przez MPC na przygotowanie terenu budowy, odróżnił i zapiecia, rozstrzygnięto o dobrym terenie budowlanym i montażu.

Generalnym wykonawcą zakładowej inwestycji jest Zielonogórskie Przedsiębiorstwo Budowlano-Przemysłowe w Nowej Soli. Obok niego na placu planują budowę przedsiębiorstwa, z szarego zatrudnienia zocowanego o tyłu przedsiębiorstwa wynika i rozmachu i tempa budowy, z szarego zatrudnienia roboty specjalistycznych. Niemal kładka wzroszone konstrukcja służyć będzie odlewniowo ogniu procesu hutniczego.

Nim wyruszy się na budowę, warto serce nad drogowskazy Wydziału elektrosiłowni, fabryka kwasu siarkowego, magazyn koncentracji, magazyn urzędowania wadliwej budowy i instalacji, piece sztywne i konwerterowe — to małe zaledwie czyste waleki leżą wzdłuż dróg. W tej chwili władze zalewają i przycupwiają obronę młotowania konwektora. Najdłuższe rozmawiana w budowie jest hala wydziału elektrosiłowni, kilkadziesiąt wanien elektrolitycznych sukcesywnie wyklada się już pionowo obrotowymi, które za chwilę przycupnią spowone. Na dolnej

Zespół Biprometu, projektujący hutę, dysponował projektem wstępny ciężki techniczny, udostępniony przez rodzimych inżynierów. Połacie projekt ten zaadaptowany do naszych potrzeb i warunków, które w tym czasie ostatecznie doświadczenia i pomoc gólniczej Instytutu Metalurgii Nieżelaznych i Kowalniczej Akademii Górniczo-Hutniczej, wyjeżdży do wielu tu do granic.

Fawna twardego sprawiła duża tempo pracy, które było koniecznością. Równocześnie opracowywaliśmy — mówi int. Kubacki — pracę budowlaną i technologiczną, choć rezygnacja jest, że pierwsza powinna pójść wcześniej. W kwietniu 1968 roku inwestor przyjął projekt i już w tym samym roku rozpoczęto budowę.

— Trzeba jednak dodać — uzupełnia int. Kłoczowski — że tempo to nie obniżyło jakości projektu. Oczywiście dysponujemy dodatkowo opracowanymi projektami koordynacyjnymi, które spełniają rolę pomocniczą. Często konsultacje z projektantami i dobre uświadczenia się współpracą z wykonawcami odpowiedzialności.

Mija pierwszy miesiąc powstającego obiektu budowy. Na rozległym placu uwija się już ludzie w czarnych mundurach. Za drzwiami i napisem: „Główny inżynier budowy” pochyla się nad dokumentacją int. Kłoczowski i int. Kubacki.

14 kwietnia Komisja Rządowa o budowie w Głogowie wysoko oceniła postępy robót na zakładowej budowie. Lecz do tej chwili doczekano się o tym, dostarczanie inżynierów, którzy trafił tu z innych zakładów. W tym celu wyjechała komisja rządowa. W tym celu wyjechała komisja rządowa. W tym celu wyjechała komisja rządowa.

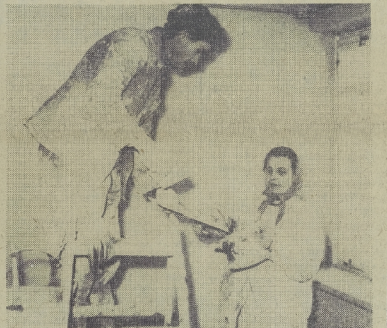
WYDARZENIE TYGODNIA

Szachetnik i ludzie i PMPD

Kiedy na stole operacyjnym widać się łowy odwołania a urządzenie życia uszalenie jest od transportu krwi, wtedy dopiero w pełni stwierdziliśmy sobie, że właśnie szalenie od bezsilnego dawcy.

Kilku honorowych krwiodawców pracuje w Lubuskim Przedsiębiorstwie Budowlano-Montażowym Przemysłu Ciepłego. Najbardziej zasłużeni to zdobywcy złotego odznaki honorowego krwiodawcy Ryszard Rota i Waldemar Warfak, oddali już po trzy litry krwi.

Niedawno strażnik szkieletowców kół PCK i organizacji politycznych oraz przy osobistym zaangażowaniu dyrektora, mgr Alfreda Dusza, zorganizowano



MAŁŻEŃSKA BRYGADA

Wanda Goebel

W 1962 roku Marian rozpoczął pracę w Legnicko-Lubuskim Przedsiębiorstwie Budowlanym.

— Nie mieliśmy długo czekać na mieszkanie i chociaż by braliśmy się nie oboje nie mając, teraz już jużkości leci niemał gorzej — mówi małżonka.

— Kiedyś mówili, że przyjeżdżali do Lubina i nie chcieli go już nikomu porzucić, tuż znaleźli bowiem swój wymarzony dom, pracę i uzdanie.

Pani Jadwiga nie ukrywa, że w brygadzie malarskiej nie zawieszono już kłębów i że nie maż się już do niego zabrać. Wolał to jednak o poprzednich zajęciach w lokalach gastronomicznych. Nie jest przy tym jedną kobietą w LLPB, która drabiny i pedzel przyjęła za narzędzia stałej pracy. Na budowie w Polkowicach można spotkać jeszcze drugą małżeńską brygadę malarską, coraz więcej kobiet zacięło się w tym dotychczas wyłącznie męskim zawodzie.

Gdy wychodzi z apteki na ulicę Gedym ma odgłos chłupotania miszanej w kuble farby. Minkiniowie spieszą się, aby nadrobić utracone minuty pracownictwo dnia.

— Jest ich tylko dwoje, chociaż nazywają ich szumnie brygadą. Wprawdzie malarze na budowach najczęściej pracują w różnych zespołach, ale w tym wypadku brygada jest zdecydowanie nie typowa.

Jadwiga i Marian Minkiniowie są małżeństwem i to już niezbyt młodym. Doehowali się trojga dzieci, z których najstarsze ma osiemnaście lat, a najmłodsze osiem. W wrznięto ubiegłego roku doszli do przekonania, że wspania praca pozwoli im na lepsze wykorzystanie możliwości zarobkowych i wolnego czasu oraz zapobieganie ewentualnym konfliktom z obcymi partnerami w sprawie terminowości i jakości wykonanych robót.

— Gdy się nawet północnym, to rozchodzimy się do innych pomieszczeń i na jakiś czas zamykamy drzwi. Żona maluje już jak stare fachowce, otwo może i że małżeńską brygadę maż się wykonywanych robót.

— Gdy się nawet północnym, to rozchodzimy się do innych pomieszczeń i na jakiś czas zamykamy drzwi. Żona maluje już jak stare fachowce, otwo może i że małżeńską brygadę maż się wykonywanych robót.

— Gdy się nawet północnym, to rozchodzimy się do innych pomieszczeń i na jakiś czas zamykamy drzwi. Żona maluje już jak stare fachowce, otwo może i że małżeńską brygadę maż się wykonywanych robót.

Lubuskie Profile

SILWETKA MISTRZA

Stanisław Wybranowski pracownik PMPD, zdobył na ostatnim mistrzostwie Dobrego Śląska tytuł mistrza w wadze półciężkiej, Ma 24 lata, jest kawalerem.

— Jak wyszłyby poręki Pana kariery? — wracam się z pytaniem do nowo krowanego mistrza.

— Zacząłem podnosić ciężary mając 17 lat w Tomaszowie Lubuskim w tamtejszym MKS „Tomasovia”. Startowałem wtedy w wadze piórkowej i legitymowałem się mało Impomuzerem wynikiem 115 kg w trójboju. Jednakże w dwa lata później mieszkałem w Świechłowicach i występowałem w wadze lekkiej 117 kg. W czasie odbywania służby wojskowej w Gdyni startowałem w barwach „Floty” uzyskując w wadze średniej 130 kg. Po odbyciu służby wojskowej zostałem zawodnikiem gdańskiej „Polonii” i startowałem w rozrywających 117 kg, lecz już w wadze półciężkiej. Moją najlepszą wynik z

zespółową akcją oddawałam krwi. Uczestniczyłem ponad 70 osób. Charakterystyczne, iż w całym składzie stawali się brzydki Zygmunta Lewandowicz i Ireneusza Nujala.

Zanim rozpoczęła ekipa Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa przystąpiła do pracy, w oddziale przeszedł świetny hotelu robotniczego D-21, organizator akcji podjęli uczestników kawa. A za zakończenie kierownictwo przedsiębiorstwa wydało dla wszystkich dawców abrad. W dwa dni później dyrektor mgr Alfred Dusza wystosował do organizatorów akcji podziękowanie za wkład pracy i przygotowanie krwiodawstwa. Podziękowania otrzymali Aleksander Curyk — zastępca dyrektora Gł. Szapieża, Jan Trocheński — przewodniczący ZZ ZNS i Eugeniusz Pietszak — prezes zakładowego kół PCK. (Kry)

tego obrotu to 235 kg. Niekiedy, nabawili się kontuzji kręgosłupa, co wyeliminowało mnie na ośmiu mistrzych z wadze i jeszcze lepszy wynik.

Mimo to w kolejnych mistrzostwach Związku Zawodowców Metalowców w 1969 roku zdobywa wybranowski tytuł mistrzowski.

— Jak to się stało, że znalazł się Paś w Lubinie?

— Miał o przyjeździe do Lubina podsunął mi kolega o okresu wspólnych występów w „Tomasovii” kadrę, który już był zawodnikiem tamtejszego „Zagłębia”. W lesie 1968 roku przyjechałem do Lubina, a od tamtej pory roku zostałem zastępcą do drużyny i potwierdzono dla naszego klubu.

Silwetkowy startując w jego barwach dla Wybranowski próbki swych możliwości obciążając się do granicy 400 kg. Na ostatnim mistrzostwach uzyskał wynik 329,5 kg.

— Jak wygląda sytuacja zawodniczej w warunkach „Polonii” Gdańsk?

— Miesty, lepiej w tej sytuacji w Gdańsku. Ciężarowcy trenowali tam w odpowiedniej sali z pełnym zapleczem, jak również sekcja 100 ciężarów, którymi wlekliśmy zainteresowaniem także ze strony sąradu klubu, tak i kibiców. W Lubinie nie miałem tak dobrych warunków. Jednakże mam nadzieję, że po ostatnim sukcesie naszej drużyny stonami wiele czasu do ciężarów zmieni się na korzyść.

— Najbliższe plany sportowe?

— Podstawą obecnie staram, aby w czasie eliminacji drużynowych o wejście do 11 lig osiągnąć wynik 400 kg w wadze półciężkiej i szedł, że drużyna naszego wydziału uprzednio awansowała. Rozmawiał: Andrzej Krowca

Młodzież uczęła 100 rocznicę urodzin W. I. Lenina

28 kwietnia br. w sali widowiskowej DKZM odbyła się młodzieżowa akademia z okazji setnej rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina. Na uroczystości przybyli uczniowie średnich szkół Lublina i aktywi ZMS, a władze reprezentowali przewodniczący Prezydium MKN Rasinierz Faryniarz, przewodniczący Zarządu Powiatowego Towarzystwa Krzewienia Kultury Świeckiej mgr Eugeniusz Klimak, inspektor Wydziału Oświaty PBN mgr Kazimierz Syta i kierownik wydziału młodzieży szkolnej ZMS ZMS Julian Galina.

Po odświeżeniu Międzynarodowej przewodniczącego ZMS w Liceum Ogólnokształcącym Lidia Boguska wygłosiła referat pt. „Lenin a sprawa polska”. Inną uczestniczką mówiącą na temat: „Lenin a młodzież”. Po części oficjalnej rozpoczęły się występy artystyczne, na które złożyły się m.in. piosenki-musique wykonani przez Liceum Ogólnokształcące.

Z placów budowy LGOM

Dotrzykali słowa

Pracownicy przedsiębiorstwa Budowlano-Montażowego Przemysłu Ciepłego „Walcach” o dotrzymaniu terminu realizacji dwóch waznych ścieżkowych na terenie kopalni „Lubin” i „Polkowice” — obiektów, które limitują wydobywalny rezerwy. Oddane ich do użytku podniesie zdolność pro-

dukcyjną i służby ja do granicy docelowej. Zeby jak najszybciej oddać je do użytku, zarządca PBMPC podjął zobowiązanie składowego ośrodka budowy. By do 21 lipca zostały one w całości wykonane, zarządca musiał dać sobie wszystko. (MS)

Będzie giełda materiałowa

Jeżeli to raz na placu budowy nastąpiło zahamowanie pracy z powodu trudności w zaopatrzeniu. Tymczasem pokazuje dalsze materiały, które są potrzebne, tworząc szkodę dla całego przedsiębiorstwa. Ciepła, czy można temu zapobiec? Odpowiedź twierdząca daje nam kierownictwo działu zaopatrzenia PBMKM, które postanowiło doprowadzić do takiej koordyna-

cji gospodarki materiałowej przedsiębiorstwa i sąsiednich powiatów, organizując regionalną giełdę materiałową.

Dział zaopatrzenia PBMKM wypracował koncepcję organizacji giełdy, kierując ją do wszystkich przedsiębiorstw należących i działających w powiecie lublińskim oraz do huty miedzi w Legnicy, „Legnietu” i huty miedzi „Głogów-
nacji gospodarki materiałowej przedsiębiorstwa i sąsiednich powiatów, organizując regionalną giełdę materiałową.

Potrzebna mobilizacja wykonawców

Ciepła tegoroczna zima spowodowała znaczne opóźnienia na wielu budowlach LGOM. Niekompety-

stan roboty i zagrożenie terminów oddania niektórych wzniesień obiektów, w szczególności kopalni „Lubin” i „Polkowice” spowodowało, że problem ten, jako pierwszeństwo, postawiono na forum naradowych obwod egzekucyjny KZ PZPR przy kombinacie.

Na ogół sprawiono i pilnowano przebiegów robót ekonomicznie. Nie w kopalni „Lubin” od początku budowy do końca 1969 r. wdrożono prawie 45 tys. m³ obrobionych, w roku 1970 w kopalni „Lubin” przybędzie dodatkowych ponad 11 tys. m³ obrobionych, a w kopalni „Polkowice” — ponad 12 tys. m³.

Czy znasz prawo wynalazcze?

Klub Techniki i Racjonalizacji i rada zakładowa w PBMKM oraz zarządy zakładów ZMS KGHM i PBMKM ogłosiły wielką konkurs na wynalazek. Prawa wynalazcze odziedziczyli uczestnicy prelekcji. Niedawno uczestnikom prelekcji o regulaminie. Teraz rozpoczyna się właściwa część konkursu. 29 kwietnia o godz. 17 w siedzibie ZMS oddział się eliminacje, natomiast 8 maja o godz. 17 w klubie NOI odbyły się finałowe wylosowanie nagród. Przewodząco też towarzyskie spotkanie przy kawie i muzyce.

Jeżeli wada uchwiliła szereg wykonawców, mierzących do poprawy w tym typie robót. Z tego budowlanych i montażowych. (1)

„SUBOTNIK” i „PDKRM” w KGHM

Niedziela 12 kwietnia br. w całym kraju upływała pod hasłem Leninowskiego Czynu Młodzieży. Na apelu zwołanym przez Zarząd Młodzieżowy do pracy stał górników kopalni siłnia administracyjnej. Dodatkowe tony rudy miedzi, upiększone o herbata zakładów i czyste ulice miasta — to efekty wysiłku kilkusetosobnej załogi zakładów grupowanych w KGHM.

ZG POLKOWICE. Górnicy „Polkowice” nie pogapili się tej niedzieli. Jako jedyni spośród zakładów KGHM po prostu zawiedli. Do pracy zjawili się niewielu górników, również zesłanemu nie sławili się w komplecie. Z pomocą niewielkiej grupie porządkującej teren przyszli uczniowie szkoły górniczej. (J)

ZG LUBIN. W kopalni od wczesnego świtu „szło” wydobywać. W przedkopalni stał się komplektny załogi. Pracownicy warsztatów i administracji porządkowali teren kopalni. Szczególnie uśmiechała się doskonała organizacja pracy w tym dniu materii się dyrektorki kopalni mgr inż. Januszywa Rajakowskiej i przewodniczącemu ZZ ZMS Edwardowi Krzyżanowskiemu.

„Wiosna czynów 70” trwa. Na apelu Zarządu Głównego ZMS organizacja zakładowa w Przedsiębiorstwie Budowy Kopalń Rud Miedzi ogłosiła jedną z kwintalowych nie dziel Dniem Powstającego Czynu Młodzieży — Leninowskim Świątkiem.

Kapalnie zwołali przebiegła w niedzielę na Dolnym Śląsku przewodniczący ZG ZMS łw. Andrzej Zabłocki. W towarzystwie Dyrektora Naczelnego kopalni, sekretarza ekonomijnego KP PZPR łw. Stanisława Jasieńskiego, st. instruktora KP łw. Mieczysława Boguckiego i przewodniczącego ZP ZMS łw. Wiesława Józwiaka zjechał na dół i zwrócił roboty urzadkowe w rejonie szybowi głównego „Wawno” kopalni „Lubin”. W towarzystwie Dyrektora Naczelnego kopalni, sekretarza ekonomijnego KP PZPR łw. Stanisława Jasieńskiego, st. instruktora KP łw. Mieczysława Boguckiego i przewodniczącego ZP ZMS łw. Wiesława Józwiaka zjechał na dół i zwrócił roboty urzadkowe w rejonie szybowi głównego „Wawno” kopalni „Lubin”.

W niedzielny ranek do pracy stało się 70 osób. W ciągu czterech godzin mierzono porządkować plac budowy Osiedla Młodych, łącznie przeprowadzono 220 godzin.

Wzrastające kopie mieszkaniowe Zagłębia Miedziowego, spowodowane niedostatecznym postępowaniem budowlanego w mieście były tematem obrad plenium KZ PZPR w Lublinie. Jak już donosiliśmy, tym obrad był referat komisji ekonomicznej KP nł. oceny realizacji uchwały KW PZPR z marca 1965 roku i uchwał KEKM nr 185 i 162 z 1968 r., które określają zadania zagospodarowania LGOM.

Narastające kopie mieszkaniowe Zagłębia Miedziowego, spowodowane niedostatecznym postępowaniem budowlanego w mieście były tematem obrad plenium KZ PZPR w Lublinie. Jak już donosiliśmy, tym obrad był referat komisji ekonomicznej KP nł. oceny realizacji uchwały KW PZPR z marca 1965 roku i uchwał KEKM nr 185 i 162 z 1968 r., które określają zadania zagospodarowania LGOM.

Wzrastające kopie mieszkaniowe Zagłębia Miedziowego, spowodowane niedostatecznym postępowaniem budowlanego w mieście były tematem obrad plenium KZ PZPR w Lublinie. Jak już donosiliśmy, tym obrad był referat komisji ekonomicznej KP nł. oceny realizacji uchwały KW PZPR z marca 1965 roku i uchwał KEKM nr 185 i 162 z 1968 r., które określają zadania zagospodarowania LGOM.

Wzrastające kopie mieszkaniowe Zagłębia Miedziowego, spowodowane niedostatecznym postępowaniem budowlanego w mieście były tematem obrad plenium KZ PZPR w Lublinie. Jak już donosiliśmy, tym obrad był referat komisji ekonomicznej KP nł. oceny realizacji uchwały KW PZPR z marca 1965 roku i uchwał KEKM nr 185 i 162 z 1968 r., które określają zadania zagospodarowania LGOM.



Korzystać z doświadczeń przemysłu

regu uprawiania może przedzielić Zarządca Miedziowego. Te propozycje wysunął architekt powiatowy, mgr Krzysztof Mrowczyński. Podobnie jest zresztą odnośnie całej specyfiki lublińskiej. Wyrządca przedłożył projekt, który ma być rozpatrywany przez Zarządca Miedziowego. Wyrządca przedłożył projekt, który ma być rozpatrywany przez Zarządca Miedziowego.

inż. Janusz Mielniczek. I sekretarz Komitetu Zakładowego partii w kombinacie. Do tej pory z obowiązku należących uchwalami zarządowca nie wyrażało się ani Mielniczek, które miało uruchomić produkcję maszyn, ani referat przemysłu chemicznego zobowiązany do opracowania technologicznej wykładni górnictwa do myślny zw. ZPBM. Później nie rozstrzygnięto do tej pory jest problem zagospodarowania osiedli poliatywnych. W sytuacji, kiedy tak wiele waznych dla całego rozwoju LGOM zagadnień nie doczekalo się jeszcze rozwiązania, należało porzucić naukowe i nie rozstrzygnięto do tej pory jest problem zagospodarowania osiedli poliatywnych. W sytuacji, kiedy tak wiele waznych dla całego rozwoju LGOM zagadnień nie doczekalo się jeszcze rozwiązania, należało porzucić naukowe i nie rozstrzygnięto do tej pory jest problem zagospodarowania osiedli poliatywnych.

Soba 29. IV. 1970 r.

- godz. 16.00 — Dom Kultury Zagłębia Miedziowego. Owarcie wystaw pokonkursowych: — „Piękna Ziemia Lublińska” — „Ziemia lublińska piękna, gąsienicą i kulturą”
- godz. 17.00 — sala widowiskowa DKZM. UROCZYSTA AKADEMIA z okazji Święta Pracy (w czeski artystyczny widowisko Wojciecha Bogusławskiego „Cud młniany, czyli Krakowscy i Gorale” w wykonaniu Teatru Dolnośląskiego w Jeleniej Górze)
- Czwartek 30. IV. 1970 r.
- godz. 11.00 — sala widowiskowa DKZM. Powiatowa Akademia Młodzieży z okazji Święta Pracy (w czeski artystyczny widowisko Wojciecha Bogusławskiego „Cud młniany, czyli Krakowscy i Gorale” w wykonaniu Teatru Dolnośląskiego w Jeleniej Górze)
- godz. 10.00 — Stadion Sportowy ul. Odrodzenia 22. WIEC PIERWSZOMAJOWY (zbiórka uczestników o godz. 9.30)
- godz. 10.30 — POCZÓD PIERWSZOMAJOWY (trasa: Stadion Sportowy, ul. Odrodzenia, Pl. Wolności, ul. Ścinawską, Al.

Niepodległość, ul. W. I. Lenina, T. Kościuszki, M. Curie-Skłodowskiej, ul. Tytuscia (Trybuna Honorowa) Pl. Wolności

- godz. 12.00 — blisko Liceum Ogólnokształcącego w Lublinie: — Turniej Piki siatkowej młodzieży o „Lampę Górnicy” — Turniej Piki Siatkowej Kobiet o „Ruchak prządnicowy” ul. PKK171
- godz. 18.30 — ulice: Odrodzenia, Kolejowa, 1. Maja, M. Curie-Skłodowskiej, T. Kościuszki, Rzemieślnicza, Wrocławska, Pl. Wolności, „Ruchak prządnicowy”, Armii Czerwonej, Al. Niepodległości, Dzielne Białe sztafietowe Start — obok pomnika „XXV-lecie wyzwolenia Lublina” przy Al. Niepodległości
- godz. 19.30 — Lotnisko Międzynarodowe Zawody Spadochronowe (inauguracja)
- godz. 15.00 — plac strażacki przy ul. Ścinawskiej; występ trawlisty Klubów Motorowych
- godz. 15.45, 18.00 i 20.15 — Kłono-Teatr „Muza”; „Jak rozpęta-

tem II Wojny Światowej — komedia filmowa z mianami Kocimarcin w roli głównej. Kino „Polonia”, „Ostatni świadek” — dramat sensacyjny z Tadeuszem Dąbrowskim w roli głównej

- godz. 16.00 — amfiteatr w Parku XX-lecia: Występ laureatów Powiatowego Przeglądu Szkolnych Zespołów Artystycznych (Zespół Pieśni i Tańca Szkoły Podstawowej nr 1 w Lublinie, Chór Litewski, bezosobny zespół w Lublinie, Zespół wojskowo-instrumentalny Szkoły Podstawowej nr 3 w Lublinie, Soliści — laureaci powiatowych i wojewódzkich eliminacji Ogólnopolskiego Konkursu Pianistów i Kompozytorów Młodszych (Radzieckiej)
- godz. 16.00 — amfiteatr w Parku Młodzieżowego Domu Kultury: Występy zespołów wokalnego i gitarowego MDK
- godz. 16.00 — Stadion Sportowy przy ul. Odrodzenia: Turniej Pikiarskiego trampkarzy i juniorów o Puchar Związkowca
- godz. 17.00 — Park przy Młodzieżowym Domu Kultury: Zabawa na wolnym powietrzu
- godz. 17.00 — Patio Domu Kultury Zagłębia Miedziowego.

1970 — WIOSNA

- Sobota 2. V.
- godz. 14.00 — Biblioteka „Książki Owarcie wystawy „Miejsko Odrodzenia” w wykonaniu KZ PZPR
- godz. 19.00 — sala seminarijny DKZM. Uroczyste zebranie Rady Programowej DKZM poświęconych nadaniem nowego statusu Międzynarodowemu Piłkarskiemu Klubowi Kulturowo-Oświatowemu
- godz. 20.00 — Park XX-lecia: projekcja polskiego filmu fabularnego „Rzeczpospolita Babka”
- godz. 20.00 — amfiteatr Parku MKD: Projekcja filmu fabularnego
- godz. 14.00 — teren całego powiatu: sportaktywny gromadki LZS dla uczczenia 60-lecia wyzwolenia Dolnego Śląska
- godz. 16.00 — stadion sportowy Polkowice. Zawody piki nożnej
- godz. 16.00 — teren całego powiatu: zabawy na wolnym powietrzu w lokalnych programach

- godz. 11.00 — pl. Wolności w Lublinie. Wielki Kiermasz Książki Owarcie wystawy „Miejsko Odrodzenia” w wykonaniu KZ PZPR
- godz. 11.00 — Dom Kultury Zagłębia Miedziowego (p. 1). Owarcie wystawy „Ziemia Zachodnia i Polnocna w Fialistyce”
- godz. 11.00 — Wiejski Ośrodek Kultury w Chrosimie. IV Powiatowy Przegląd Wioski Amatorskich Zespołów Artystycznych
- godz. 15.45—19.30 — Kino-Teatr „Muza”. Premiera polskiej komedii filmowej „Jak rozpętałem II Wojnę Światową” (część II „Za bramą” i część III „Wśród wioleń”)

- godz. 14.00 — Biblioteka „Książki Owarcie wystawy „Miejsko Odrodzenia” w wykonaniu KZ PZPR
- godz. 19.00 — sala seminarijny DKZM. Uroczyste zebranie Rady Programowej DKZM poświęconych nadaniem nowego statusu Międzynarodowemu Piłkarskiemu Klubowi Kulturowo-Oświatowemu
- godz. 20.00 — Park XX-lecia: projekcja polskiego filmu fabularnego „Rzeczpospolita Babka”
- godz. 20.00 — amfiteatr Parku MKD: Projekcja filmu fabularnego
- godz. 14.00 — teren całego powiatu: sportaktywny gromadki LZS dla uczczenia 60-lecia wyzwolenia Dolnego Śląska
- godz. 16.00 — stadion sportowy Polkowice. Zawody piki nożnej
- godz. 16.00 — teren całego powiatu: zabawy na wolnym powietrzu w lokalnych programach
- godz. 19.00 — sala seminarijny DKZM. Uroczyste zebranie Rady Programowej DKZM poświęconych nadaniem nowego statusu Międzynarodowemu Piłkarskiemu Klubowi Kulturowo-Oświatowemu
- godz. 20.00 — Park XX-lecia: projekcja polskiego filmu fabularnego „Rzeczpospolita Babka”
- godz. 20.00 — amfiteatr Parku MKD: Projekcja filmu fabularnego
- godz. 14.00 — teren całego powiatu: sportaktywny gromadki LZS dla uczczenia 60-lecia wyzwolenia Dolnego Śląska
- godz. 16.00 — stadion sportowy Polkowice. Zawody piki nożnej
- godz. 16.00 — teren całego powiatu: zabawy na wolnym powietrzu w lokalnych programach

OWNAGI

Pilkarski działacz rozpoczął przygotowywać rundę mistrzostw ligi okręgowej za zimnowojennym sezonem. W pierwszym meczu wyjazdowym przegrali z Turówem 0:2 i wracali do Lubina w minowoczych nastrojach. Przed meczem wydawali się wszystkim, że jeśli nie wygrali, to przynajmniej zsumują. Ten optymizm uzasadnił okres przygotowawczy zimowych, federacyjnych i zimowych piłkarski. Eugeniusz Myszek, powiedział nam wprost: — Mecz nie mógł być dla nas takim nieprzyjemnym zaskoczeniem. Nasz nowo przybyły trener, Henryk Markowski, w przeddzień meczu poprowadził, żebyśmy sobie ogólnie zaznajomili i uznaliśmy, jesteśmy mu oddani i posłuszni. Toteż, nawet w chwilach gdy obciążenie treningowe było ciężkie, nie było narzekania. Wiedzieliśmy, że tylko taki konsekwentny trening może przynieść rezultaty. Atmosfera jaka stworzył trener Markowski polegała na wzajemnym zaufaniu i nie było poddawania w wątpliwość celowości jego postępowania i założeń. Mecz w Turów był dla nas nie tyle zwycięstwem, co dowiedzeniem głębi, że do celu bliżej. Przed tym meczem Henryk Myszek, nie miał zamiaru zdobywać tytułu mistrza, a teraz mamy obawy o utrzymanie się w lidze.

Już jednak drugi mecz wykaże, że dobre przygotowanie musi przynieść zwycięstwo. Lider tabeli, Ślązak Wrocław, przegrał w Lubinie po meczu, w którym wyniki 0:1 jest dla niego na pewno dużym szczeniściem. Trzeba chyba więc na moment zrzucić spod grania do gór tałozę.

W dwóch następnych spotkaniach drużyna zremisowała na górecnym terenie w Dziećkowie z Lechnią 1:1 oraz uzyskało rezultat bezbramkowy 0:0 w meczu z Dolnoślążakiem Zielona Góra. Nie jest więc źle.

Zagłębia ma wyrównany i dobrze zgrany zespół. Jego najmocniejszymi punktami są bramkarz Machej, obrońcy Jędrzej i Szedziło, w drugiej linii Czaja i Męzek oraz napastnicy Kieł i Chiroński.

Bardzo dobrze pracuje się w Zagłębiu z narybkiem piłkarskim. W rozegranych klasy A i legnickiego podokręgu, juniorzy Zagłębia prowadzą zdecydowanie, a tacy jak: Jarosław Sitkowski, Radek i Lao niechętnie zagrają występować w plewaczki drużynie.

Nastąpiła to optymistyczna przyszłość. Na razie potrzebna było walkę w swoje sily i „nie pędzić” przed nadziejami sławnym przeciwnikom. Grac.

Druga drużyna Dolnego Śląska

We Wrocławiu odbyły się indywidualne mistrzostwa Dolnego Śląska w podokręgu czeskim. Duży sukces odnieśli zawodnicy Zagłębia zdobywając jeden tytuł mistrzowski, dwa wicemistrzostwa i trzech zawodników uplasowało się na trzech miejscach.

Mistrzem Dolnego Śląska na rok 1970 w wadze półciężkiej został Stanisław Wybranowski uzyskując w tryathlonie wyniki 39:25 kg. W wadze ciężkiej Michał Garbaczewski uzyskał 285 kg i zdobył tytuł wicemistrza.

W wadze lekkiej zwyciężył Jan Leszek Czerwinski w wadze lekkośredniej, natomiast w wadze średniej Stanisław w wadze muszej, Kyszard Napiela w średniej i Roman Czerwinski w wadze ciężkiej.

W indywidualnej punktacji drużyna Zagłębia uplasowała się na drugim miejscu za Śląskiem Wrocław, wyprzedzając drużynę Dolnego Wrocław i Zagłębia Wałbrzych, co jest sensacją.

W indywidualnym przygotowaniu indywidualnie zawodników jak też

Pilkarski rezerwa Zagłębia zainaugurowali sezon meczem na wyjazd, który miał być nie tylko pokazem siły, ale i próbą odbicia z zespołem Kociochem Wałbrzych. Po meczu okazało się, że Zagłębie przegrało 1:2. W meczu tym, w którym wzięli udział 15 zawodników, zagrała cała drużyna rezerwy. W tym meczu, który odbył się w ramach obrotu, zmienił się w tym, że na korzyść Zagłębia. Sprzyjało to przede wszystkim zawodnikom, którzy wyrażali pragnienie i grali w meczu nie tylko dla siebie, ale i dla zespołu. W tym meczu, który odbył się w ramach obrotu, zmienił się w tym, że na korzyść Zagłębia. Sprzyjało to przede wszystkim zawodnikom, którzy wyrażali pragnienie i grali w meczu nie tylko dla siebie, ale i dla zespołu.

W tym meczu, który odbył się w ramach obrotu, zmienił się w tym, że na korzyść Zagłębia. Sprzyjało to przede wszystkim zawodnikom, którzy wyrażali pragnienie i grali w meczu nie tylko dla siebie, ale i dla zespołu.

- 19 kwietnia odbyły się w Lubinie biegi uliczne pod hasłem „Szukamy olimpijczyków”. Organizatorami imprezy były PKZZ, ZZZ ZMS przy BPRKM, sekcja lekkoatletyczna „Zagłębie” oraz redakcja „Nowy Miedź”.
- Program zawodów obejmował następujące dystanse: 300 m dziewcząt do lat 12, 400 m chłopców do lat 12, 400 m dziewcząt do lat 15, 800 m chłopców do lat 15, 800 m dziewcząt, 1500 m juniorów i 3000 m seniorów. Biegi uliczne były dużym zainteresowaniem, czego dowodem była liczba ok. 150 startujących. Również dopisała publiczność, która tłumnie przysłała na trasę biegów.
- A co było poszczególnymi konkurencjami:
- 300 m dziewcząt**
 1. Ewa Łukaszek — Szkoła Podst. nr 3 Lubin.
 2. Aleksandra Kowalska — Szkoła Podst. nr 2 Lubin.
 3. Danuta Pietraszko — Szkoła Podst. nr 3 Lubin.
 400 m dziewcząt
 1. Urszula Delimata — Szkoła Podst. nr 3 Lubin.
 2. Bożena Kalmieńczak — Szkoła Podst. nr 1 Lubin.
 3. Grazyna Malecowa — Szkoła Podst. nr 1 Lubin.
 400 m chłopców
 1. Stanisław Olszewski — Szkoła Podst. nr 2 Lubin.
 2. Artur Pilech — Szkoła Podst. nr 2 Lubin.
 3. Edward Hirszczyk — Szkoła Podst. nr 2 Lubin.
 800 m dziewcząt
 1. Krystyna Malecowa — szkoła podst. Rudna.
 2. Grazyna Łaskowa — Lit. Okoń Lubin.
 3. Urszula Kaniuda — Lit. Okoń Lubin.
 800 m chłopców
 1. Jerzy Żuraw — szkoła podst. Chocianów.
 2. Andrzej Wrońca — Szkoła Podst. nr 3 Lubin.
 3. Stanisław Tokarski — Szkoła Podst. nr 3 Lubin.
 1500 m chłopców
 1. Roman Dzworek — „Zagłębie” Lubin.
 2. Andrzej Wrońca — „Zagłębie” Lubin.
 3. Józef Wancura — ZSG Lubin.
 3000 m seniorów
 1. Stanisław Kowalski — „Olimpijczarka”.
 2. Tadeusz Stachowicz — „Gwardia” Wrocław.
 3. Kazimierz Pawlik — „Zagłębie” Lubin.

O wrażeń z poszczególnych biegów pragniemy zawrzeć:

Zagłębia Kronika „Zagłębia”
 12-letnia Ewa Łukaszek, uczennica IV klasy Szkoły Podst. nr 3 — Bardzo się cieszy, że wygrała i chociaż na starcie trzęsła bóziałami, wytrzymała do końca biegu. Myśląc o przyszłości uprawiać biegi krótkie.

pełniejszy, gdyż wszyscy zawodnicy odpowiednio potraktowali swój występ. Około startujących zawodników w wadze lekkiej Franciszek Kosiorzki nie utrzymał limitu wagi i na zawodach okazało się, że posiada kilogram nadcięża. Była to waga nielegalna obciążona (nielegalnie) miejsc „Baczy” wic Kosiorzki nie miał w niej większy szans, toteż nie odgrał żadnej roli. Należy nadmienić, że jest on zawodnikiem z I klasy państwowej i miał obowiązek kontrolować swą wagę. Również kilku innych zawodników miało kłopoty z wagą.

Szukamy olimpijczyków Uliczne biegi

Również 12-letnia Olszewskiego była pierwszą zawodniczką w tym biegu. Jest uczennicą klasy V Szkoły Podst. nr 2 i przygotowywała się do tych zawodów pod okiem nauczyciela wf mgr Grywanowskiego. Jest bardzo zaangażowana do zwycięstwa na dystansie 400 m i będzie w przyszłości specjalizowała się na tym dystansie.

Urszula Delimata, uczennica VII klasy Szkoły Podst. nr 3 ma już za sobą powtórne sukcesy w biegach przełajowych. Na ostatnich mistrzostwach województwa wrocławskiego zajęła 1. miejsce w kategorii młodzież. Dłuzszy bieg na 400 m wygrała z dużą przewagą nad pozostałymi zawodniczkami. Franke wyspecjalizowała się w biegach krótkich, szczególnie lubi dystans 300 m.

Zawzięcie „sęga” na 1000 m Roman Dzworek jest uczniem klasy 2a Technikum Górniczego i startuje w barwach „Zagłębia”. Trenuje od roku i jego największym sukcesem w doychczasowej karierze było zajęcie w 1969 roku I miejsca na Związkowych Mistrzostwach Polski w kategorii młodocianych. Specjalizuje się w biegach na dystansie 800-1150 m. W chwili obecnej specjalizuje się głównie do mistrzostw Dolnego Śląska młodocianych. Trenerem jego jest mgr Grywanowski.

Organizatorami imprezy była redakcja „Nowy Miedź” oraz sekcja lekkoatletyczna „Zagłębie”. Organizatorzy imprezy dali zwycięzcom poszczególnych konkurencji cenne nagrody oraz puchary. Puchary zdobywają przez zwycięstwo „Nowy Miedź” dla najlepszego w biegu chłopców do lat 15 na dystansie 800 m otrzymał brązowy medal w Chocianowie Jerzy Żuraw. Również zawodnicy, którzy uplasowali się na miejscach od 2-3 otrzymali upominki.

Należy stwierdzić, że była to jedna z nielicznych imprez, gdzie organizatorzy potrafiли przeprowadzić poszczególne konkurencje zgodnie z terminami, bez jakiegokolwiek opóźnienia, unikając zamieszania i błądów.

W tym miejscu składamy podziękowanie za pomoc, którą udzielił organizatorom dyrektor Doma Kultury Al. J. Władysław Włodarczyk, kierownik sekcji lekkoatletycznej „Zagłębie” mgr Grywanowski, jak również odwożąc i przygotowując zawodników, urzędnika radiotelefonu. Słowa uznania należy się także wypowiedzieć do drużyny „Baczy” wic Kosiorzki i ich opiekunów w biegu chłopców do lat 15. Wypada również podziękować podczas przeprowadzania zawodów.

Wypada również podziękować za pomoc udzieloną organizatorom w tym dniu, a mianowicie, za pomoc udzieloną przez sędziów i pracowników obwodów Wisny Młodego Lubina.

WOLNOŚĆ DOLNOŚLĄSKA

ów Artystycznych Zakładów Górniczych „Konrad” w Bolesławcu
 godz. 17.00 — czytelnia PIMPB — DKZM „Dorobek Literatyczny” Dolnego Śląska w Złotym Złazie artystów Kół Przyjaciół Bibliotek
 godz. 18.00 — teren całego powiatu — potężny koncert wiejskiej i oficera Ludowego Wojska Polskiego
 godz. 18.00 — GOK i GHP w Niemstowie. Spotkanie autorskie z Henrykiem Worcelim
 godz. 20.00 — Park MDK ul. Odwrota 32 — projekcja filmu fabularnego
 Poniedziałek 4. V.
 godz. 18.00 — sala seminariowa DKZM. Spotkanie z p. Stanisławem Szląskim, filmem myślowym — uczestnikami II wojny światowej, autorem książki „Czarne krzyże nad Polską”
 godz. 18.00 — Hotel Robotny M-59 w Lubinie. Wieczór na-

grań muzycznych: „Przeboje 25-lecia”
 Wtorek 5. V. — Dzień Teatru
 godz. 11.00 — sala seminariowa DKZM. Właśny Zjazd Towarzystwa Miłośników Ziemi Lubuskiej
 godz. 13.00 — sala widowiskowa Kino-Teatru DKZM; „Pogranicze polski” Sinfonia Bratowskiego w wykonaniu Teatru Współczesnego im. E. Wiedzyńskiego w Wrocławiu
 godz. 14.00 — Lotnisko. Zakochanie 30-nastoletnich Zawodów Spadochronowych.
 godz. 19.00 — sala widowiskowa Kino-Teatru DKZM; „Pogranicze polski” 15.
 Środa 6. V.
 godz. 15.45 i 20.15 — Kino-Teatr „Muza” DKZM. Dzień studiów — projekcja
 godz. 18.00 — sala widowiskowa DKZM. Złoty Dyskusyjny

Klubu Filmowego „Miedzik” — projekcja
 godz. 18.00 — Hotel Robotny Ila w Polkowicach. Wieczór muzyczny „Przeboje 25-lecia”
 Czwartek 7. V. — Dzień Filmu Polskiego
 godz. 17.00 — Sala Kino-Teatru „Muza” DKZM. Koncert zespołu Spółczesnego Ogniska Muzycznego „Propagandy” muzyki Polska i Radzieckiej
 godz. 18.00 — Kawiarnia DKZM. Spotkanie z literaturą „Nowe Książki i nowe nagrania” traktujące o Dolnym Śląsku
 godz. 18.00 — Hotel Robotny D-11 w Lubinie. „Tęczyca i współczesność kultury polskiej na Dłym Śląsku” — spotkanie z red. Tadeuszem Ludogowskim
 godz. 18.00 — Hotel D-27 w Lubinie. Spotkanie autorskie z K. Koszutskim
 godz. 20.00 — Kino-Teatr „Muza” DKZM. Uroczysta premiera

Kronika „Zagłębia” Egzamin na celująco

W 78 miesiące w zamian pod prawkę Słowa Książki, jedenasty ligi okręgowej. Do przybycia udało się wygrać bezbramkowo.

Dopiero po przewiezieniu Zagłębia przez zawodników, którzy wyrażali pragnienie i grali w meczu nie tylko dla siebie, ale i dla zespołu.

W 78 miesiące w zamian pod prawkę Słowa Książki, jedenasty ligi okręgowej. Do przybycia udało się wygrać bezbramkowo.

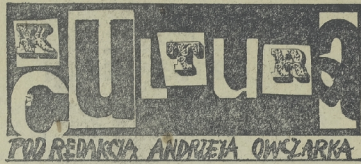
Dopiero po przewiezieniu Zagłębia przez zawodników, którzy wyrażali pragnienie i grali w meczu nie tylko dla siebie, ale i dla zespołu.

Wydaje się, że tych kilka krytycznych uwag nie umniejsza sukcesów i nie wywołuje obrażenia, a być może przyczyni się do jeszcze lepszego jej przygotowania i do zwycięstwa w tym meczu. Wypada również podziękować organizatorom i sędziom, którzy umożliwili nam udział w tym meczu.

Władcy informacji, kierownicy sekcji lekkoatletycznej, którzy umożliwili nam udział w tym meczu. Wypada również podziękować organizatorom i sędziom, którzy umożliwili nam udział w tym meczu.

Władcy informacji, kierownicy sekcji lekkoatletycznej, którzy umożliwili nam udział w tym meczu. Wypada również podziękować organizatorom i sędziom, którzy umożliwili nam udział w tym meczu.

Niedziela 10. V. — Święto Wyzwolenia
 godz. 9.00 — sala widowiskowa KGHM, III Ogólnopolski Indywidualny i Drużynowy Turniej Tenisa Stołowego o „Złoty Lampę Górniczą”
 godz. 10.00 — strażnicowe Powiatowe — Strzeleckie Szkoły Średniej i Zawodowych o „Puchar Przewodniczącego ZP MS”
 godz. 10.00 — Parko DKZM. Czworzębny szachowy z udziałem drużyn: Jednostki Armii Radzieckiej, MZKS Legnica, Rusa Legnica i DKZM Lubin c. d.
 godz. 10.00 — Parko DKZM. Czworzębny szachowy z udziałem drużyn: Jednostki Armii Radzieckiej, MZKS Legnica, Rusa Legnica i DKZM Lubin c. d.
 godz. 17.00 — patio DKZM. Czworzębny szachowy z udziałem drużyn: Jednostki Armii Radzieckiej, MZKS Legnica, Rusa Legnica i DKZM Lubin c. d.
 godz. 18.00 — Park przy Al. Niemcewiczów. Spotkanie przy pomniku XXV-lecia Wyzwolenia Lubina w Parku Niemcewiczów. Występ zespołu muzycznego wianek światowego Domu Kultury „Gwardia”
 godz. 18.00 — Parko XX-lecia. Koncert górniczych orkiestr dętych
 godz. 18.00 — Parko MDK ul. Odwrota 32. Indywidualny Festiwal Instrumentalny
 godz. 17.00 — Parko XX-lecia. Występ zespołu muzycznego wianek światowego Domu Kultury „Gwardia”
 godz. 18.00 — Parko XX-lecia. Projekcja filmów krótkometrażowych w ramach Festiwalu Instrumentalnego Komercyjnego
 godz. 20.00 — Parko MDK ul. Odwrota 32. Projekcja filmu fabularnego



KONKURS PŁASTYCZNY

„Piękno Ziemi Lubuskiej” — rozstrzygnięty

Jury z posiedzenia konkursu plastycznego — „Piękno Ziemi Lubuskiej” ogłoszone dnia...

- bin 1979” — akwarela, „Moja ulica” — gwiaz, „Wesoła i dziś” — 3) Godło „Nowa Miedź” (Zofia Furczak) — „Zaułek” gwiaz...

„ACH CO TO BYŁ ZA ŚLUB”



Niedawno w katowickim pałacu Ślubów związek małżeński zawarli Małgorzata Giller, piękna solistka zespołu piosenki i tańca „Ślask” i Kazimierz Kutr, znany reżyser filmowy, twórca słynnej „Spółki Siemni czarnej”.



mgr inż. KRYSZTOF MROWCZYŃSKI — architekt i fotograf. Fot. Czech

Wesołe zagłębie pod redakcją Krystiana Czecha

Student, chcąc pogłębić wiedzę o życiu postanowił na kilka tygodni zaangażować się do kopalni „Polkowice”, oczywiście w charakterze młodszego górnicza...



O Boże, jak mi się robić nie chce. rys. Andrzej Owczarek

tokółów zużycia balonków, do których wszyscy musieli dmuchać.

Wątpliwość Na zakończenie zebrania GOP w Polkowicach Głównych (Ludwika Kowalskiej) zawiadowca TK, czyta następujący komunikat piewzrosłomowy: „W dniu Święta Pracy towarzyszy z naszego organizację proszeni są o uczestniczenie w pochodzie, który odbędzie się w Lubinie...

Anegdota Kazimierza Galajdy, sżycygra PZ Historia wydarzyła się kilka lat po wojnie. Do gospodarstwa rolnego przybył nowy kierownik. Złotyca zżyci o 300 przed gmaszchem, dyrekcji pebek, skąd nastąpił wymusz na pochod”. Wtedy odzywa się siedzący w pierwszym rzędzie górnik o białych bokobrodach: Na lety pochod, czy na ten w Warszawie!

Z teki przysłów polskich Takie jest życie... ♦ Głupi widzi się dopiero, kiedy go w bok traci. ♦ Zie kocioł i zła głowa nalwieją robak halasu. ♦ Zo grozi cię powięsiaz, o za dukat ujdiesz. ♦ Klamstwem świat przedziars, ale nazad nie wrócisz. ♦ Gdyś miewa żużka i ukon nisz, tam hona liści. ♦ Nie gniejow tego działaj, kogo lubro masz przeprosić. ♦ Takim bądź, za jakiego chcesz być mianym. ♦ Stara buty i stary przyjaciel są namilisi.

FRASZKI Jacek Kaepzrak

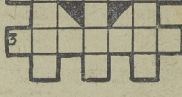
DAWNEJ I DZIŚ Nad brzegiem Odry brama dała łina kula. Bija sżyna uwerdzia, będzie sżyna buta. BYWA I TAK Młodzieńcza miłość sżybio się zmiawia, gdyż on jest trudny, a ona łatwa. O DAWNYM PRZEDSIĘBIORSTWIE Jest u nich rozmach, oświaty, inwencji. W RESTAURACJI — Jest woda sadowa? — pytam się stółka. — A coż ciem. Jest w głowie pa-na kierownika. SKOK MISTRZA Kiedy sportowca za bardzo trakti, Co skok wykona — tuzi za strażki.

Lubińska łączka

pod redakcją inż. Ludwika Kowalskiej JESZCZE JEDEN PIERWIASTEK CHEMICZNY Nazwa: Kubusia. Symbol: Ko. Własności fizyczne: Wrze (kipi) bez powoda. W każdej chwili może stać się zimna i zakrzepnąć. Topi się (roztopowa), gdy jest silnie izolowana. Bardzo gorzka, ale nie jest odpowiadająca usytu. Własności chemiczne: Wyłącza je dazie potowietnowo do złota, srebra, platyny i droponowczym kamieniu. Może ulec samorzutnie do wulkanowej reakcji, gdy niki na wulkanowej reakcji, gdy niki na wulkanowej reakcji, gdy niki na wulkanowej reakcji.

Mała krzyżówka

Do niżej podanego diagramu należy wpisać poziomą i pionową wyrazę o następującym znaczeniu: 1. Jest z drewna 2. Chłobek rzeźbiący, używany w leśnictwie 3. Zespół łącznie pracujących maszyn



A FORYZMY

„Im więcej kłót z nas umię, tym bardziej wie, jak mało”. „Bo krucha tylko w tłumie stanowi wiedzę całą”. Alchemiczny perski „Homar jest najwspanialszym bogactwem życia. Śmieje się ze swych smutków, czołga się z nich jednocześnie naukę. Trudniejszy szlache oburczaje je, ale starsze się precyzyjnie”. Wodoligh

Z teki przysłów polskich

Takie jest życie... ♦ Głupi widzi się dopiero, kiedy go w bok traci. ♦ Zie kocioł i zła głowa nalwieją robak halasu. ♦ Zo grozi cię powięsiaz, o za dukat ujdiesz. ♦ Klamstwem świat przedziars, ale nazad nie wrócisz. ♦ Gdyś miewa żużka i ukon nisz, tam hona liści. ♦ Nie gniejow tego działaj, kogo lubro masz przeprosić. ♦ Takim bądź, za jakiego chcesz być mianym. ♦ Stara buty i stary przyjaciel są namilisi.

Rozwiązanie krzyżówki I POZIOMO: 1. Kosa, 4. beron, 7. Ar, 8. lapa, 9. arbaz, 10. alt, 12. Alda, 15. akta, 17. Om, 18. JT (Julian Tuwim), 19. Odra, 22. Arno, 23. pas, 27. idęł, 28. zefin, 29. oko, 30. amant, 31. kłacz. PIONOWO: 1. kolba, 2. napad, 3. rasa, 4. beat, 11. ES (Leonard Staff), 13. ind, 14. sga, 15. ata, 16. tan, 19. olwa, 20. rzeza, 21. Ba, 23. rafia, 24. obraz, 25. plot, 26. spok. Nagroda za rozwiązanie krzyżówki z nr 7 otrzymał Jerzy Perka, Lubia, ul. Mickiewicza nr 76.

NOWA MIEDŹ: Organ Samorządów Robotniczych KGHM, PKRM, PBMPC i LLPB Lubia, ul. M. Skłodowskiej-Curie nr 48.

Wydawca: Kombinat Górniczo-Hutniczy Miedzi, Druki PZGRAF, „Prasa”, Wrocław. Oprac. graficzne mgr Andrzej Owczarek.

Rada Programowa „Nowej Miedzi” sekretarz RP PZPR, mgr Zdzisław Jurek — jako przewodniczący, dyr. Edmund Halamski i sekretarz KZ PZPR Jan Szezepański (KGHM), dyr. mgr Ferdynand Blaukic i sekretarz KZ PZPR Tadeusz Madocha (PBKRM), dyr. mgr Alfred Duś i sekretarz KZ PZPR Aleksander Curyk (BMPC), dyr. ekon. mgr Bronisław Goebel i sekretarz pron. KZ PZPR Maria Schultz (LLPB) oraz Władysław Chmielowski (przewodniczący kolegium) i mgr Czesław Kryczek (redaktor odpowiedzialny).

Zam. i Nadz. 3050. C-13.